

## **Strażacy z Bartnik dogaszali halę w Ołtarzewie**

data aktualizacji: 2024.01.19 autor: Joanna Kielak



(fot. OSP Radziejowice)

**Strażacy z OSP Bartniki pomagali w dogaszaniu pożaru hali produkcyjno-magazynowej w Ołtarzewie. Na miejscu przez kilkanaście godzin pracowało w sumie około 50 zastępów (ponad 200 strażaków).**

Do pomocy przy dogaszaniu hali zakładu zajmującego się produkcją opakowań z tworzyw sztucznych strażacy z Bartnik zostali zadysponowani w czwartek (11.01) po południu. Do Ołtarzewa pojechali też ochotnicy z Radziejowic i Nowych Kozłowic, a także zastępy z JRG Żyrardów.

- W powiecie żyrardowskim jest kilka jednostek wytypowanych do działań, w razie pożarów dużych obiektów, to tzw. pluton „Fabryka”, do którego należy także nasza jednostka - mówi Krzysztof Sobczyk, prezes OSP Bartniki. - Obiekt, który jedziemy gasić w ramach plutonu niekoniecznie musi się znajdować na terenie naszego powiatu. Tak też było z wyjazdem do akcji do Ołtarzewa.

Zastępy zadysponowane w powiecie żyrardowskiego w czwartkowe (11.01) popołudnie miały najpierw zbiórkę w żyrardowskiej PSP. Stamtąd wozy ruszyły w drogę do gminy Ożarów Mazowiecki.

- Nasze działania polegały na dogaszaniu obiektu - mówi prezes. - Na miejscu pracowały koparki, którymi prowadzono prace rozbiórkowe. Strażacy natomiast dogaszali tłące się jeszcze elementy. To zadanie nie było łatwe, bo znajdowało się tam dużo plastikowych i foliowych materiałów.

Pożar hali wybuchł przed południem. Ogień strawił obiekt z całym wyposażeniem. Strażacy, którzy pierwsi dotarli na miejsce akcji ewakuowali sześć osób z hali i siedem z części biurowej. Jedna z nich została poparzona. Niestety, w zgliszczach znaleziono ciało jednej osoby. Ranny został też jeden ze strażaków.

O ile opanowanie ognia zajęło strażakom kilka godzin, dogaszanie tego, co z hali zostało trwało o wiele dłużej. Ochotnicy z Ożarowa Mazowieckiego na miejsce wracali jeszcze kilka razy w ciągu kolejnych dwóch dni. W sumie w na miejscu w różnym czasie pracowało około 50 zastępów, tj. ponad 200 strażaków, w tym grupa chemiczna, która kontrolowała jakość powietrza nad Ołtarzewem.

Dla OSP Bartniki było to pierwszy wyjazd do tak dużej akcji w ramach plutonu „Fabryka”. Nie oznacza to jednak, że do tej pory nie pomagali także poza powiatem żyrardowskim.

- W ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego zdarzają nam się działania w innych powiatach - mówi Krzysztof Sobczyk. - O tym, czy jest potrzebne nasze wsparcie poza naszym terenem decyduje stanowisko kierowania. Pracowaliśmy m.in. podczas powodzi i podtopień w okolicach Płocka czy Góry Kalwarii.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/43122-strazacy-z-bartnik-dogaszali-hale-w-oltarzewie>